

Mecz tenisowy Austria — Polska w Krakowie.

Kobięcy mecz tenisowy z Austrią, który zaczyna się już w poniedziałek, 23 bm. i będzie trwał aż do środy, zapowiada się sensacyjnie! Publiczność krakowska będzie miała sposobność obserwować gry pań na niewidzianym dotychczas poziomie, a największy nasz talent w tenisie Jędrzejowska spotka się po raz pierwszy od dwóch lat z równorzędnymi przeciwniczkami w Krakowie. Volknerówna nie zawiedzie też prawdopodobnie zwolenników swej pięknej gry i stawi mężnie czoła Austriaczkom. Te ostatnie przyjeżdżają w swym najsilniejszym składzie. Panie Herbst i Eisenmenger wezmą udział w grze pojedynczej, zaś Herbst i Redlich lub Redlich i Grave w grze podwójnej. Pani Eisenmenger zajmowała w Austrii w roku 1927 siódme miejsce, w 1928 r. drugie i w 1929 r. pierwsze. O talencie p. Herbst można wnioskować, jeśli się weźmie pod uwagę, że z 23 miejsca w r. 1928 wyszła obecnie na czoło austriackiego tenisu, zdobywając mistrzostwo Austrii. Gry zapowiadają się niezwykle emocjonująco, a niemożność startowania p. Dobieńskiejskiej stawia właśnie wyznacznik pod znakiem zapytania.

Bilety w przedprzedaży są już do nabycia. (Można także nabyć bilety stałego wstępu na 3 dni zawodów po zniżonej cenie).

I. międzypaństwowy mecz tenisowy w Krakowie Austria—Polska.

Kraków, 23 czerwca.

Pierwszy międzypaństwowy mecz tenisowy odbędzie się między Austrią a Polską w **poniedziałek 23, wtorek 24 i środę 25 bm. w Krakowie**. Zawodniczkę austriacką przyjeżdżają w najsilniejszym składzie i będą dla nas **co najmniej równorzędnymi przeciwniczkami**.

Jędrzejowska i Volknerówna, które stanowią polską reprezentację, muszą wyteńczyć wszystkie swe siły i zapewnić nam zwycięstwo. Codziennie odbywać się będą **dwie gry pojedyncze**, w środę zaś gra podwójna, która **prawdopodobnie zadecyduje o wygranej**.

Jest to **pierwsze**, międzynarodowe spotkanie drużyn reprezentacyjnych, jakie odbędzie się w Krakowie i dlatego **Akademicki Związek Sportowy** przygotował specjalnie swój centralny plac w Parku Krakowskim. **Szerza publiczność** będzie mogła obserwować rozgrywkę z wielkiej trybuny. Miejsca stojące **vis a vis** trybuny znajduje się jeszcze bliżej placu, tak że nawet za niewielką cenę będzie można śledzić przebieg gier.

Austriacki Związek Tenisowy wyznaczył do reprezentacji na mecz tenisowy z Polską **dwie najsilniejsze „rakiety” Austrii**, tj. panie **Herbst** (mistrzyni Austrii) oraz **Eisenmenger**, b. mistrzyni. Los zrzucił, iż już w **poniedziałek świat sportowy Krakowa** będzie świadkiem niezwykle ciekawych rozgrywek, albowiem już w tym dniu spotkają się z sobą p. **Jędrzejowska** i p. **Herbst** oraz p. **Volknerówna** i p. **Eisenmenger**. Początek meczu w Parku Krakowskim o godz. 4 po południu.

wy turniej tenisowy o mistrzostwo Król. Huty. Finałowe wyniki turnieju przedstawiają się następująco: W grze pojedynczej panów **dr Förster (Pogoń)** pokonał **Szteinera (KKT)** w pięciu setach 2:6, 6:0, 4:6, 6:2, 6:0. W grze pojedynczej pań **Stefanówna (KKT)** bez trudu zwyciężyła **Pajonkównę (Pogoń)** 6:2, 6:1.

W grze podwójnej panów para **dr Förster—Andrzejewski (Pogoń)** zatriumfowała nad parą **Steiner—Kaczor (KKT)** 6:1, 6:3.

Wreszcie w grze mieszanej mistrzostwo zdobyła para **Szteiner—Stefanówna**, bijąc parę **Andrzejewski—Pajonkówna** 9:7, 6:0.

XII. Międzynarodowy turniej tenisowy A. Z. Su.

W dniach 25—30 b. m. odbędzie się turniej tenisowy o mistrzostwo Krakowa, który wedle jakości dotychczasowych zgłoszeń przewyższy wszystkie dotychczasowe imprezy tenisowe w Krakowie. **A. Z. S.**, organizujący co roku powyższe zawody, dołożył i tym razem wszelkich starań, aby mistrzostwo naszego miasta wypadło jak najokazalej.

Impreza ta winna ściągnąć tłumy widzów do parku krakowskiego, gdyż przyjeżdża do Krakowa nie tylko elita tenisistów polskich z **M. Stolarowem** na czele, ale i zagranicą będzie wyjątkowo licznie reprezentowana. Udział zawodników czeskich, austriackich i niemieckich jest zapewniony, a zacięta walka między nimi a Polakami

Świetne zwycięstwo Jędrzejowskiej nad tenisową mistrzynią Austrii.

Wynik w pierwszym dniu międzypaństw. meczu Austrija—Polska opiewa 1:1

W poniedziałek rozpoczęła się pierwsza impreza międzypaństwowa tenisowa w Krakowie. — Jest nią kobiecy mecz międzypaństwowy Austrija-Polska, w którym barw naszych bronią pannie Jędrzejowska (mistrzyni Polski) i Volkmerówna wybitna tenisistka z Katowic, która grała w zastępstwie p. Dubieńskiej. Austriacki Związek Tenisowy przykładał wielką wagę do tego meczu i wystawił swe najlepsze „rakiety” w osobach p. Herbst, tegorocznej mistrzyni oraz p. Eisenmenger, eksmistrzyni Austrii. Ponadto w grze podwójnej weźmie udział p. Redlich, która w tej konkurencji jest szczególnie doskonałą współpartnerką.

Mecz poprzedziło powitanie zawodniczek przez organizatorów turnieju i wręczenie im pamiątkowego proporzyczka. Na kort weszły o godz. 4.30 popoł. jako pierwsze zawodniczki p. Eisenmenger (Austria) i p. Volkmerówna (Polska). Już po pierwszych uderzeniach poznać było znacznie większą rutynę u b. mistrzyni Austrii, aniżeli u naszej reprezentantki, która grała do tego z wielką treścią; był to zresztą jej debiut w zawodach międzypaństwowych. Ograniczała się ona też przeważnie do defensywy, jej dobre zwykle

drive'y nie udawały się tak, iż p. Eisenmenger, rozporządzająca doskonałym servis'em i forhan-dem potrafiła przewyciężyć dość pewnie opór, stawiony jej przez p. Volkmerówną. Reprezentantka Austrii odniosła zwycięstwo w ładnym stylu w stosunku 6:4 i 6:3.

Do drugiego spotkania stanęły p. Herbst (mistrzyni Austrii) i p. Jędrzejowska (mistrzyni Polski). O ile poprzednia gra była stosunkowo dość monotonna, ze względu na zbyt częstą defensywę p. Volkmerówny, o tyle ta partja ze względu na świetną grę doskonale usposobionej naszej mistrzyni, orjentującej się błyskawicznie w najcięższych sytuacjach, stała na wysokim poziomie. — Tak doskonale grającej p. Jędrzejowskiej, jak w dniu wczorajszym, korty polskie dawno nie oglądały. Zwycięstwo jej, dzięki znakomitej grze, doskonałemu ustawianiu się oraz doskonałym długim piłkom, stało „plasowanym”, wypadło imponująco. Inicjatywa przeto stała niemal należąca do p. Jędrzejowskiej, która mimo, iż p. Herbst usiłowała przechodzić również do ataku, odniosła niezwykle zaszczytne zwycięstwo w stosunku 6:2 i 6:2.

Dzięki temu zwycięstwu szanse nasze na zwycię-

cięstwo w meczu międzypaństwowym z Austrią nadal się utrzymują; przegrana bowiem p. Jędrzejowskiej byłaby równoznaczną z ich utratą. Jednak przyjąć trzeba, iż p. Eisenmenger zrobiła lepsze wrażenie od p. Herbst; zdaje się, iż jednak ona jest najlepszą „rakieta” Austrii, gdyż i prasa austriacka po porażce p. Eisenmenger i utracie przez nią tytułu mistrzowskiego wyrażała się, iż przegrana ta była wielką niespodzianką. To też drugi dzień turnieju (wtorek) będzie jeszcze bardziej interesujący od poniedziałku ze względu właśnie na spotkanie p. Jędrzejowskiej z p. Eisenmenger.

Początek meczu we wtorek o godz. 4.30 popołudniu na kortach Akad. Związku Sportowego w parku Krakowskim. Odbędzie się dwie gry, t. j. p. Volkmerówna—p. Herbst, oraz p. Jędrzejowska—p. Eisenmenger. Następnie odbędzie się poza konkursem gry pokazowe mieszane oraz pań przy udziale zawodniczek austriackich i polskich. W dniu dzisiejszym odbyła się już jedna z tych partji, w której p. Redlich (Austria) pokonała dość łatwo p. Pozowską 6:1 i 6:1.

(rg). **PIERWSZY DZIEŃ MISTRZOSTW TENISOWYCH ŚWIATA.** W poniedziałek rozpoczął się w Wimbledon tegoroczny turniej tenisowy o mistrzostwo świata. Wyniki pierwszych spotkań w grze pojedynczej panów były nast.: Kleinschrot (Niemcy)—Harrison (Anglia) 6:2, 2:6, 6:2, 7:5. Prena (Niemcy)—Jameson (Anglia) 9:6, 6:0, 6:1. Moon (Australia)—Alison (Ameryka) 1:6, 3:6, 3:6. Cochet (Francja)—Timmer (Holandia) 6:4, 9:11, 4:6, 6:2.

25.06

Triumf polskich tenisistek w meczu międzypaństwowym z Austrią.

Znakomita gra Jędrzejowskiej i Volkmerówny zadecydowała o zwycięstwie nad Austrią 3:1.

Kraków, 25 czerwca.

Drugi dzień międzypaństwowego meczu zgodnie z przewidywaniami był jeszcze bardziej interesujący od poprzedniego. Tenisistki nasze nie zawiodły pokładanych w nich nadziei i potrafiły uzyskać wspaniałe zwycięstwa, które świadczą dobitnie o wysokiej klasie naszych pań w tenisie w porównaniu z klasą zagraniczną. Zwłaszcza talent p. Jędrzejowskiej jest jeszcze daleki do jego wyzyskania, przy polepszeniu gry przy siatce, smeszu i opanowaniu volleyów zawodniczka ta, należąca już obecnie do elity środkowo-europejskiej może stanąć na poziomie europejskim.

Na kort weszły jako pierwsze rywalki p. Herbst (mistrzyni Austrii) i p. Volkmerówna (Polska). Ta ostatnia opanowała zupełnie zdenerwowanie, jakie towarzyszyło jej wczorajszej grze debiutowej i grała znacznie lepiej, jak w dniu poprzednim. Jej długie piłki „plasowane” wyprzewadziły zupełnie jej rywalkę z równowagi, która szybko się wyczerpała. Gra zakończyła się wielce zaszczytnym zwycięstwem p. Volkmerówny (w stosunku 6:3 i 6:2), która niewątpliwie w naszym sporcie długo odgrywać będzie jeszcze wybitną rolę.

razie przegranej, nie może odebrać nam ostatecznego zwycięstwa, ale tylko je w mniejszej mierze uwydatnić. Polska bowiem prowadzi już obecnie 3:1, a więc w najgorszym wypadku wygra w stosunku 3:2. Mecz ten w grze podwójnej odbędzie się dzisiaj w środę na kortach tenisowych AZS-u w parku Krakowskim o godz. 4.30 popołudniu. Ze strony polskiej grają pp. Jędrzejowska i Volkmerówna, zaś ze strony austriackiej pp. Redlich (specjalistka w grze podwójnej) i wysłana w ostatniej chwili przez Związek austriacki p. Gruenberger. Ponadto odbędą się gry pokazowe z udziałem p. Jerzego Stolarowa oraz zawodniczek austriackich i polskich, które wezmą również udział w międzynarodowym turnieju Akad. Związku Sportowego. W dniu wczorajszym odbyła się jedna z tych partyj, a mianowicie rozegrali ją pp. Redlich i Horain z pp. Gruenberger i Konopka. Partja ta uwydatniła dobitnie, iż klasa męska tenisowa w Krakowie ustępuje znacznie żeńskiej, tak, iż gra sama wobec przewagi rakiet kobiecych nie mogła się przedstawiać tak interesująco, jakby tego widzowie pragnęli. W rezultacie pp. Redlich i Horain wygrali w stosunku 6:4 i 6:0.

Miedzypanstwowy turniej tenisowy A 7 S u

sporcie długo odgrywać będzie jeszcze wybitną rolę.

Druga partja przyniosła jeszcze większą emocję i śmiało ją zaliczyć można do najpiękniejszych, jakie się oglądało na kortach krakowskich. Spotkały się bowiem dwie rywalki o wysokiej klasie, t. j. p. Jędrzejowska, mistrzyni Polski i Eisenmenger, zwyciężczyni p. Volkmerówny. P. Eisenmenger udowodniła swą piękną grą, iż ona właściwie jest najlepszą „rakietą” Austrii, a jej porażka z p. Herbst w Wiedniu o mistrz. Austrii była zapewne przypadkową. Pierwsze dwa gemy przegrała p. Jędrzejowska i widownia już była w pewnym niepokoju o los naszej mistrzyni, ta jednak szybko się opanowała, wysyłając ustawicznie swe długie mierzone po rogach kortu piłki i szybko zmęczyła w ten sposób swą przeciwniczkę. Opór jednak ze strony p. Eisenmenger był nieporównanie większy od tego, jaki stawiała p. Herbst p. Volkmerówny. Po dłuższej walce p. Jędrzejowska wygrywa pierwszy set w stosunku 6:4.

W drugim secie zwycięstwo przyszło p. Jędrzejowskiej o wiele łatwiej. Początkowo prowadzi ona nawet 3:0 (!), skutkiem zdenerwowania swej rywalki; ta jednak z wolna się opanowuje i stawia opór, co prawda mniej skuteczny jak w pierwszym secie i partja ta kończy się znowu zwycięstwem naszej reprezentantki w stosunku 6:2.

Te piękne sukcesy naszych tenisistek zdecydowały już o zwycięstwie naszem w meczu międzypaństwowym, pozostała bowiem do rozegrania już tylko jedna partja w grze podwójnej, która w

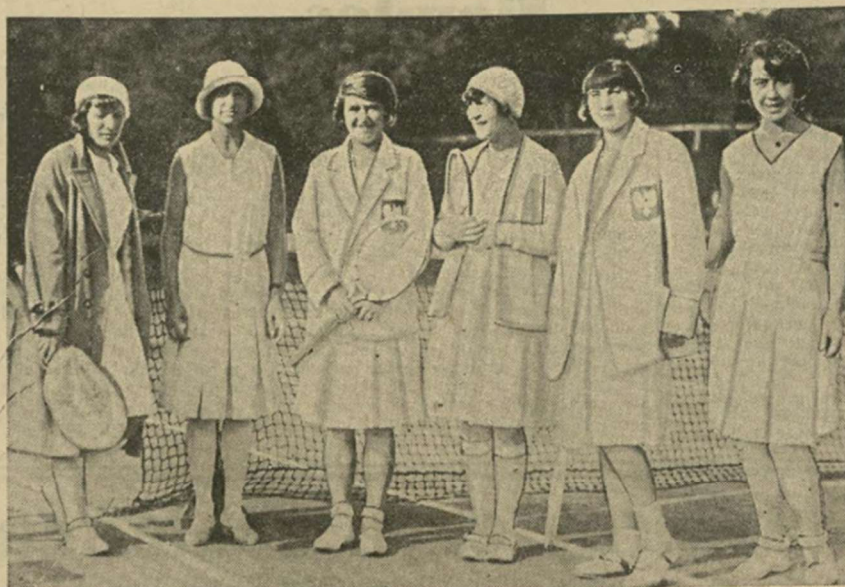
Zakończenie meczu Polska-Austrja 4:1

Polki zwyciężają także i w grze podwójnej. — Międzynarodowy turniej tenisowy Akad. Związku Sportowego rozpoczyna się we czwartek.

Kraków, 26 czerwca. Ogólnie oczekiwano, iż gra podwójna będzie stanowiła dla naszych reprezentantek twardy „orzech do zgryzienia“, tymczasem potrafiły one i tutaj w składzie pp. Jędrzejowska i Volkmerówna uzyskać dość pewnie zwycięstwo, mimo silnego oporu Austriaczek, które grały w nast. obsadzie: pp. Herbst i Redlich. Zwycięstwo to poszło tem

dza znajdujący się w znakomitej formie Wittmann, który ostatnio odniósł wielkie sukcesy na turnieju w Opawie, gdzie zwyciężył Hennego (Ameryka), wicemistrza Śląska i Kleina, wybitnego gracza Czechosłowacji.

Z zagranicznych tenisistów korty Akad. Związku Sport. gościć będą Węgrów, Austriaków i Czechów.



Uczestniczki meczu międzypaństw. Polska—Austria. Stoją od lewej ku prawej: pp. Gruenberger (Austria), Redlich (Austria), Jędrzejowska (mistrzyni Polski), Herbst (mistrzyni Austrii), Volkmer (Polska) i Eisenmenger (wicemistrzyni Austrii).

łatwiej, gdyż p. Redlich, która zwykle stanowi doskonałą partnerkę w grze podwójnej, tym razem była widocznie niedysponowana. Zato po naszej stronie p. Volkmerówna mile „rozczarowała“, okazując wybitny talent w tej konkurencji, p. Jędrzejowska zaś stanowi tak wysoką klasę, iż nawet mimo, że singel jej lepiej niż gra podwójna odpowiada, waleń przyczyniła się do zwycięstwa tem cenniejszego, iż uwidatnia ono w całej pełni przewagę naszego tenisa żeńskiego nad austriackim. Wynik bowiem 4:1 już sam za siebie mówi.

Przebieg meczu należał do bardzo interesujących, miejscami gra była równorzędna, jednak w miarę jak zbliżała się partja ku końcowi, inicjatywa przechodziła do naszych reprezentantek, wygrywających ostatecznie w dwu setach 6:4 i 6:2. Zaszczytny ten wynik przyjęła publiczność oklaskami.

Po ukończeniu meczu odbyły się partje pokazowe z udziałem zawodniczek austriackich oraz naszych w grze mieszanej. Odbyły się dwie partje, a mianowicie pp. Gruenberger (Austria) i Jerzy Stolarow — p. Orzechowska, mistrzyni Lwowa i Horain 6:2 i 8:6 oraz pp. Redlich i Jerzy Stolarow—Jędrzejowska i Horain 6:2, 6:3.

Dzisiaj we czwartek rozpoczyna się międzynarodowy turniej tenisowy Akad. Związku Sportowego z udziałem elity naszych zawodników w osobach mistrzyni Polski, Jędrzejowskiej, mistrzyni Lwowa Orzechowskiej, mistrza Polski M. Stolarowa i i. Ostatni znajduje się obecnie w świetnej formie, dzięki bowiem głównie jego udziałowi mecz Polska—Węgry w Warszawie zakończył się naszym zwycięstwem. M. Stolarow może się poszczycić w br. tego rodzaju zwycięstwami jak nad Pouilleffem (Rumunja), Takacssem (wicemistrz Węgier), a ostatnio zdobyciem mistrzostw Warszawy i „Legji“.

Brat jego, Jerzy, po okresie chwilowej słabości, wraca do swej dawnej świetnej formy, czego wyrazem są jego zwycięstwa w turnieju warszawskim nad Tłoczyńskim i Wintersteinerem (3 rakieta w Austrii). Zapewniony jest prawie także udział Warmińskiego i Tłoczyńskiego, dwu wybitnych Poznańczyków. Z Katowic zaś przyje-

I tak z Węgier przybywa Gabrowitz, świetny deublista, który w r. 1930 wraz z Kehrtingiem zdobył mistrzostwo Węgier w grze podwójnej. Drugi reprezentantem Węgier będzie hr. Zichy, jeden z czołowych tenisistów węgierskich, specjalista w singlu.

Z Czechosłowacji przyjeżdżają: Hecht, Vodicka i Benda, gracze pierwszej klasy czeskiej. Z nich wybija się Hecht, doskonały gracz przy siatce i groźny w deublu.

Z gości austriackich pozostają znane nam z meczu międzypaństwowego „rakiety“ pp. Herbst (mistrzyni Austrii) i młoda utalentowana p. Gruenberger.

Jeśli dodamy do tego udział wszystkich czołowych graczy Krakowa oraz prowincji, to będziemy mieli pełny obraz imprezy, która zapowiada się pierwszorzędnie i przyniesie publiczności wiele pięknych emocyj. Początek turnieju dzisiaj we czwartek o godz. 9 rano. Wylosowany został szereg partyj bardzo zajmujących.

Hebda (LKT) mistrzem tenisowym Lwowa

Rozgrywkę tenisową o tytuł mistrza okręgu lwowskiego, które się odbywały w ciągu ub. tygodnia, zostały onegdaj zakończone już we wszystkich konkurencjach. Naogół turniej nie odpowiadał oczekiwaniom, wobec braku konkurencji zagranicznej i ograniczenia się wyłącznie do graczy małopolskich.

Sensacją turnieju jest zwycięstwo młodego gracza lwowskiego, Hebda z LKT, który po raz pierwszy wystąpił oficjalnie w turnieju, zdobywając od razu zaszczytny tytuł mistrzowski. Obok niego na wyróżnienie zasługują z graczy lwowskich Kuchar, Pohoryles i Altschuller.

Do ciekawszych wyników należą w grze pojedynczej pań: Orzechowska (LKT) — Raczyńska (Sokół, Stanisławów) 6:0, 6:0, Weleszczukowa — Kruczkiewiczówna 6:1, 7:5, finał wygrywa p. Orzechowska w rozgrywce z Weleszczukową (LKT) 6:2, 6:2.

W grze pojedynczej panów finał wygrywa Hebda (LKT) w rozgrywce z Kucharem (LKT) 4:6, 6:2, 6:0 i 6:1, który w półfinale pokonał Stahla 6:4 i 6:2.

W grze podwójnej panów Kuchar i Stahl (LTK) — Smith i Czyżewicz (Kraków) 6:1, 9:7, w półfinale Kuchar i Stahl — Maszewski i Kłoszek (Sokół Kra-